KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Lipca. — Rok 1843. Czwartek. № 174. Jutro, SS. Apolonjusz i Pulcherja. Urodziny N. PANA.

N. PAN ozdobić raczył X. Kanonika Katedr: Krakow: Ant: *Rozwadowskiego*, orderem S. Stanisława kl. 2; a Referenta Komitetu prośb do Tronu podawanych, Sekretarza Gub: *Kucz*, takimże orderem kl. 3ej.

Pozostała Żona wraz z Dziećmi po ś. p. Tomaszu *Zalewskim*, Naczelniku w Prokuratorji, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na żałobne Nabożeństwo odbywać się maiące poiutrze w Kościele XX. *Augustjanów* o godz: 10 z rana. — Właściciel i przedsiębierca fabryki Slusarskiej P. *Sołtykiewicz* Błażej, zamieszkały przy ulicy Czerniakowskiej Nr 1994, wykończa prześlicznej roboty zamek do wznoszącego się Kościoła Sgo KAROLA BOROMEUSZA. Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od F. W. dla dzieci moralnie zaniedbanych zł. 2. Od p. K. F. zł. 7 gr. 10 na Ochronę, na pamiątkę laski w saskim ogrodzie. — Spełni czyn prawdziwie dobroczynny, kto weźmie w swą łaskawą opiekę 9cio-letnią *Dziewczynkę*, którą podupadła Matka nie może wyżywić. Wiadomość na Pradze Nr 165, przy ulicy Wołowej. — Z powodu że d. 4go b. m. rozpoczęło się na Powązkowskim polu *praktyczne strzelanie do wału* na ten cel urządzonego, i strzelanie to odbywać się będzie do 13go Sierpnia każdodziennie od godz: 4tej z rana do 9tej w wieczór, wyjąwszy Niedziele i Święta; Władza Policyjna zawiadomiła o tem Publiczność, z wezwaniem, aby nikt przez to miejsce w tym czasie nie przechodził, ani przeieżdżał, i aby bydła na paszę także nie wypędzano. — Z nowoczesnych najznakomitszy, romans francuzki *Matylda*, przez Eugenjusza *Sue*, ukończeny w przekładzie polskim, Prenumeratorowie *Dziennika Kraiowego*, częściowo, odbierać będą *bezpłatnie*. Romans ten w oryginale zawiera 7 tomów edycji paryzkiej, tyleż zajmie i w przekładzie polskim, który Tłumacz starał się oddać wiernie, bez skróceń i modyfikacji. Cena całego dzieła po wyjściu r. s. 4 (zł. 26 g. 20); oddzielna i częściowa prenumerata przyjmowaną nie będzie. O wyjściu pierwszego poszytu, Publiczność zawiadomim następnie. K. *Witte*, Red: Dz: Kr:. — Pierwsza proba modelowania rzeźby, własny utwor Henryka *Pszennego*, iest do widzenia w Sklepie Ubogich przy ul: Krak:-Przed:. Nieieden Znawca podziwiać będzie talent młodego Artysty. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po 2gim akcie *Pamiętników Szatana* JP. *Jasiński* 2-kroć i JP. *Zenopolski*, po ukończeniu *Wszyscy*. — Redakcja *Kurjera Warszawskiego* ponawia oznajmienie, iż nadsyłanych bezimiennie artykułów umieszczać nie może, nawet i takich, których Autorowie nie są znani Redakcji. — Znaczniejsze wygrane Obligacji Cząstkowych wczoraj losem wyciągnięte: Po złp. 25,000, Nr: 170,946; 250,228. Po złp. 14,000, Nr: 4,300; 112,879; 132,878; 257,870. Po złp. 7,000, Ner: 31,783; 96,077; 112,808; 230,484. Po złp. 4,200, Nr: 37,816; 62,803; 230,426. Po złp. 2,500, Numer: 41,966; 47,619; 64,312; 65,457; 68,807; 68,866; 76,281; 76,292; 96,062; 103,518; 115,230; 132,821; 156,456; 160,043; 165,261; 166,651; 170,371; 180,726; 190,043; 190,065; 200,696; 210,866; 229,551; 236,531; 240,480; 284,872; 286,888.

Siódmy poszyt *Bibljoteki Warszawskiej* za m. *Lipiec* wyszedł z druku i obejmuie: Pielgrzymka do mogiły A. Gryboiedowa na górę Sgo Dawida w Tyflisie (z ryciną), przez Leona *Janiszewskiego*. Wyiątki z historji rzymskiej Jana *Szwajnica*. Zabój, Sławój i Ludiek ułamek z poematu czeskiego, przez Lud: *Norwida*. Dwie prawdy p. Lud: *Norwida*. Ona i Ja, p. M. *Rostkowskiego*. Brat Hussarz gawęda, p. M. *Rostkowskiego*. Zbiór wiadomości o życiu i pismach Łuk: Górnickiego, p. Wł: *Trębickiego*. O brukach Warszaws: i brukowaniu w ogólności, p. Wilh: *Kolberga*. O turach i żubrach z okoliczności znalezienia niedawno czaszki wołu kopalnego w Pruszkowie w Płockiem (z ryciną), p. A. *Wagę*. Bitwa pod Kirholmem, obrazek z czasów Zygmunta IIIgo, p. Ad: Am: *Kosińskiego*. W *Kronice*: Listy z Krakowa J. Kremera, p. *W. P.* Mięszaniny Beiły,

tom IIgi, p. *F. Z.* Rubon K. Bujnickiego, tom IIgi, p. *M. B.* Żywot i podróże Kolumba Chlewackiego i Leszczyńskiego, p. *M. B.* Przegląd Dzienników zagranicznych, p. *F. Z.* Kronika bibljograficzna, p. *J. B.* W *Rozmaitościach*: Maszyna typograficzna Ganberta, p. *Przystańskiego.* Dodatek do wiadomości o wynalazku użycia gazu do fabrykacji żelaza, p. K. L. *Wolickiego.* Wiadomość o Taiakach na wyspie Borneo, p. Jul: *Kögel.* Nowy przykład srogości niedźwiedzia, p. *A. W.* Dostrzeżenia meteorologiczne za Maj. Bibljoteka Warsz: pismo miesięczne poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi, wychodzi bez przerwy od d. 1go Stycznia 1841 r. Prenumerata iak było doniesionem. Szano: Prenumeratorowie Bibljoteki Warsz: na Urzędach i Stacjach poczto: zapisuiący się, raczą wcześnie złożyć przedpłatę na 2gie półrocze dla uniknienia przerwy w odebraniu wychodzących poszytów.

Anglja. — W *Walji* zaszły niespokojności, mniemaią że ta prowincja podobnie iak *Irlandja* zażąda zniesienia związku z Anglją. — Sławny Kompozytor *Spohr* 24go z. m. przybył do *Londynu* na zaproszenie tamecznego Towarzystwa *filarmonicznego*, celem wykonania oratorjum: „Upadek Babilonu.” Kompozytor ten po 23ch latach znowu dyryguie w Orkiestrze londyńskiej. — Zaślubiny Xżniczki *Cambridge* (Kembrycz) z Wielkim Xciem Następcą Meklemburgsko-Strelickim, zostały wyznaczone na 27go z. m. o w pół do 9tej rano, w pałacu *Bukingham.* Biskup londyński miał młodej parze błogosławić. Na tę uroczystość zjechało się wiele osób znakomitych, między innemi: Następca tronu *Wirtembergskiego*, Xztwo *Oldenburgscy*, Xżę *Reuss Lobenstein Ebersdorff* i inni. W dzień zaślubin miała być dana świetna uczta u Królowej.

Francja. — Izba Deputow: 24go z. m. zajmowała się ieszcze budżetem Ministerstwa wojny. — 7 angielskich okrętów woiennych miało otrzymać rozkaz odpłynąć do *Barcelony*, z *Tulonu* odpłyną tamże niektóre statki francuz:. Francja obecnie ma tylko ieden statek w stronach tamecznych. — W Izbie Parów 26go z. m. naradzano się nad prawem o cukrze. — Wice-Admirał *Arnous* (Arnu) mianowany zastępcą Prezesa w Komitecie wsparcia dla *Gwadalupy*, w miejsce Barona *Makau*, który otrzymał dowództwo eskadry na morzu Śródziemnem. — Królowa *Krystyna* wróciła do swego pałacu w *Paryżu*, gdzie bezpośrednio odbiera nowiny z *Hiszpanji.* — Utworzenie korpusu obserwacyjnego na granicy pirenejskiej tymczasowo iest zawieszone.

Hiszpanja. — Doniósł telegraf z *Madrytu* pod dniem 21szym z. m., że Reient w towarzystwie Jenerałów *Linage* (Linaż), *Ferraz* i Ministrą wojny, wyiechał do *Walencji.* Wojsko z załogi madryckiej dniem wprzódy wymaszerowało do tego miasta. W stolicy został pułk iazdy. — Komitety koalicji w *Madrycie* zamyślaią Królowę *Izabellę* uznać pełnoletnią, dodać iej iednak Radę reiencyjną, a Prezesem nowego ministerstwa mianować Pana *Lopez.* — *Sewilla*, *Alikante* i *Kartaiena* miały przyłączyć się do powstania. Cytadella *Montjuich* do 20go z. m. ieszcze nie przedsięwzięła kroków nieprzyiacielskich przeciw miastu. Dywizja Jenerała *Alwarez* miała pod *Granadą* przejść na stronę powstańców. — Pułkownik *Prym* został przez iuntę Katalońską mianowany głównym Dowódzcą wszelkiej ruchomej gwardji narodowej. — Z *Kartaieny* iunta ma sprowadzić 15,000 sztuk broni. — Konsul francuzki P. *Leseps* otworzył składkę dla rodzin ofiar poległych w bitwach pod *Reus*, i od siebie ofiarował 200 realów. — Reient powtórnie ogłosił odezwy, że osobiście śpieszy na poskromienie rokoszan. 21 z. m. rano na pożegnaczem posłuchaniu przyjmował rozmaite deputacje i ciało dyplomatyczne; przybyła oraz Deputacja miasta *Kuensy* które przyłączyło się także do powstania; oznajmiła wszakże, iż miasto nie ma nieprzyiaznych zamiarów względem Reienta, ale tylko życzy zmiany Ministerstwa. *Espartero* przyjmował tę deputację bardzo ozięble i odmówną dał odpowiedź. O 5tej wyiechał z stolicy za poprzedniem odbyciem przeglądu gwardji narod:. — Reient miał mianować Komendanta cytadelli *Montjuich*, Jenerał-Maiorem i Hrabią *Montjuich.* — Główna kwatera Reienta ma być umieszczona w miasteczku *Roda*, ztąd bowiem łatwo mu wstrzymać związek z prawem skrzydłem zostaiącem pod dowództwem Jenerałów *Wan Halen* i *Infante*, a lewem pod dowództwem Jenerałów *Seoane* i *Zurba-*

no. Na przypadek niepomyślnego skutku wyprawy, postanowił cofnąć się do *Kadyxu;* dla tego rozkazał swoim Jenerałom zabezpieczyć sobie to miasto. — Gwardja narod: madrycka wydała odezwę zapewniającą przychylność dla Królowej *Izabelli IIgiej* i Xcia *Wiktorji.* — Pułkownik *Prym* utworzywszy armję po kilkodniowym pobycie w *Barcelonie,* wyruszył 20go z. m. aby wygnać Jenerała *Zurbano* z *Lerydy* i zatamować drogę Reientowi. Brygadjer *Kastro* przyłączy się z mocnym korpusem do Pułkownika *Prym,* a Deputowany *Ameller,* który organizuie gwardję narod: *Katalońską* utworzy straż tylną dla zabezpieczenia odwrotu. — Pułkownik *Prym* ogłosił, że nie przyjmuie do służby Oficerów Krystynistowskich, którzy mieli udział w powstaniu Październikowem r. 1841. — Na pierwszą groźbę Gubernatora cytadelli *Montjuich,* że będzie miasto bombardował, pośpieszyli do niego Konsulowie zagraniczni celem zabezpieczenia losu swoich rodaków. Gubernator oświadczył, iż codziennie spodziewa się rozkazu do rozpoczęcia ognia na *Barcelonę,* ale wprzódy o tem Konsulów zawiadomi. — Jenerał *Alwarez* 14go z. m. miał wmaszerować do *Granady,* iunta chciała wykupić się za 80,000 fr. — Junta *Walencji* mianowała Anglika Pana *Shely* Dowódzcą tamecznych powstańców. — W *Murcji* 16go i 17go z. m. gwardja naro: biła się z powstańcami. — Wiadomo, iż załoga w *Ciudad Rodrygo* wznieciła powstanie; gdy nadciągało wojsko z *Walladolid,* młode Damy w *Ciudad Rodrygo* wydały odezwę następuiącą: „Waleczni młodzieńcy, oczekuiemy was iako dobrych przyiaciół z otwartemi objęciami.” Któżby mógł opierać się takiemu wezwaniu? — Pismo *barcelońskie* donosi: Rząd postanowił *Granadę* obrócić w perzynę, w *Walencji* nie zostawić kamienia na kamieniu, a Jenerał *Seoane* pała chęcią wymazać *Barcelonę* z mappy Hiszpanji. — Mniemaią, że *Barcelona* podda się za pierwszem przystąpieniem wojsk Reienta.

Niemcy. — Król *Pruski* mianował Prałata Gnieźnieńskiego X. *Grzeszkiewicza* Kawalerem Orderu Orła czerw: 3ciej klassy, a katolickiego Proboszcza w *Stęszewie* Walentego *Grzeszkiewicza* tegoż orderu 4tej kl:. — Deputacja giełdowa w *Tryeście* wysyła missję do *Azji* południowej, celem zawiązania stosunków handlowych z *Indjami.* — Cesarsko-Rossyjski Jenerał iazdy i Gubernator *Moskwy* Xżę Dymitry *Galiczyn,* przybył do *Berlina.*

Turcja. — Z *Syrji* donoszą, że okolice *Damaszku* od kilku miesięcy niepokoione są przez hordy *Beduinów.* — Kajmakani *Libanu* udali się iuż na miejsce urzędowań dla pobierania podatków.

Rozmaitości. — Ktoś znajduiąc się przy stole między Panią *Stael* a Panią *Recamier* (Rekamje) zawołał: „Teraz znajduię się między *dowcipem* a *pięknością.*” „Pierwszy raz słyszę komplement że iestem piękną” odrzekła Pani *Stael* mszcząc iednocześnie swoią przyiaciołkę. — P. *Choiseul* (Szuazel) w ciągłych zostawał niesnaskach z Panią *Stael;* po długiem niewidzeniu się obaj przeciwnicy spotkali się nakoniec w pewnem towarzystwie. „Że też Pana tak dawno nie widziałam?” zapytała go dowcipna przeciwniczka, która często prześladowała swoiemi ucinkami złośliwego *Szuazel.* „Byłem chory, podobno mnie otruto.” „Zapewne Pan ugryzłeś się w ięzyk,” prędko odpowiedziała Pani *Stael.* — Do iednej z Razur Warszawskich wchodzi w tych dniach iakiś Jegomość i pyta się starszego Subjekta: „Proszę mi powiedzieć co mam u was płacić miesięcznie za ogolenie?” 5 złotych odpowiada zagadniony. „Zgoda, rzecze nieznaiomy, ale proszę mnie tu dla proby ogolić.” Jegomość siada, a ieden z Subjektów zaczyna obrabiać mu brodę, ogala mu iedną stronę i drugą. „Paniczu, rzecze Gość, zapomniałeś mi pierwszą stronę ogolić.” W samej rzeczy świeżo ogolona strona znowu gęstym sterczała zarostem, golarz pocił się i skończył powtórne golenie, aż znowu druga strona brody przedstawiła nowy łup dla brzytwy, operacja ta powtarzała się kilka razy, aż w końcu zawołał nieznaiomy do zdziwionego golarza: „Masz 5 zł. za swoią fatygę, a ieśli zechcesz naprzyszłość odmładniać mi brodę, mieszkam w pałacu *Paca* i nazywam się... *Bosko.*”

Niedoświadczenie w obchodzeniu się z zupełnie nowym przedmiotem, staie się częstokroć uchybień przyczyną; to właśnie było powodem, że Śmietanka sprzedawana przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nrem 463, w niektórych butelkach skwaśniała. Zaradzono iednak ażeby podobne wypadki na przyszłość miejsca nie miały: przytem ostrzega się każdego, ażeby po otwarciu butelki, ieżeli Śmietanka na dłużej zachowaną być ma, zaraz przegotować ią kazał i zachował w chłodnem miejscu; a tym sposobem, dni nawet kilka, świeżość swoią zachowa; a gdyby się na przyszłość iaka butelka skwaśniałą znalazła, natenczas zechce każdy odesłać ią w powyższe miejsce, a pieniądze chociażby butelka była napoczętą, natychmiast zwrócone mu będą.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kuczakiewicz Jan Radca Gub: z Siedlec; Pigłosiewicz Jan Sędzia Apel: z Sejkowa; Wołowski Xawery Dz z Konar; Orsetty Józ: Dz: z Byszewa; Ostrowski Xaw: Oby: z Chrustowa; Kaczkowski Fr: Dz: z Wronikowa; Desleur Stan: Dz: z Smogorzewa; Truskolaski Alex: Dz: z Dankowa; Szerszyński And: Dz: z Wiskitna; Mokranowski Alex: Dz: z Chlewni.

DONIESIENIA.

Dnia 29 Czerwca (10 Lipca) r. b. o godz: 12ej w połud: w Kancelarji Kom: R: P. i Skarbu, odbędzie się in minus licytacja na dostawę WAG i GWICHTÓW dla Komor Celnych w Słupcy, Szczypiornie, Wieruszowie i Pyzdrach, od summy Rsr: 492 k. 90, za wartość tych Wag i Gwichtów wyrachowanej. Wadium w gotowiźnie, wyrównywaiące iednej 10ej części summy anszlagowej.

We wsi Umiastowie obok Ołtarzewa, 2 mile od Warszawy, są do sprzedania z wolnej ręki 2 GARNCE miedziane z pokrywami i z wężami, Ogrzewacz z wężem miedzianym, 4 Kadki, Młynek do mielenia kartofli, 2 Kilfasy, Parnik o 4 końcach i Kocioł miedziany do warzenia piwa. Zgłosić się do Ekonoma miejscowego.

Za upoważnieniem Wyższej Władzy, przyjmuie na STÓŁ i STANCJĄ uczniów uczęszczaiących do Szkół publicznych, gdzie pobierać będą korepetycje wszelkich nauk, prócz tego ięzyki: Francuzki, Niemiecki i Angielski, a nawet i Włoski ieżeli Rodzice tego żądać będą. Język Francuzki i Niemiecki będzie powszechnym dla Uczniów, czego sam przyjmuiący z przybranym Guwernerem ściśle dopilnuie. Mieszka przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr. 1342 na dole od frontu; zaś od 8 Lipca r. b. mieszkać będę przy ulicy Alexandrja, obok pałacu Karasia Nr 2782, na 1m piętrze. K. Birnbaum,

TORF suchy i w najlepszym gatunku, ciągle dostarczanym bywa z kopalni w Słupnie za Pragą; obstalunki przyjmuią się w Kantorze P. G. A. Loewe, przy ulicy Miodowej, w pałacu, gdzie Instytut Alexandryjski; rychła zaś dostawa zapewnia się.

DONIESIENIE

o niezawodnym środku na wytępienie na zawsze bez bolu Nagniotków.

Bardzo wiele osób używaiąc moiego płynu na wygubienie odcisków, z zupełnem zadowoleniem doznało skutku, o czem często umieszczane w gażetach podziękowania najdostateczniej przekonywaią. Sposób ten iest niezawodny, a mianowicie, że pozbawia odcisków na zawsze bez użycia ostrego narzędzia, tak, że trudno iest rozpoznać miejsce, gdzie poprzednio znajdował się odcisk, i nikt zapewne wahać się nie będzie użyć tego sposobu, aby się pozbyć tak dokuczaiącej dolegliwości środkiem wzmiankowanym, który co do użycia iest tak łagodnym, iż najmniejszej cierpiącemu nie sprawia przykrości, zwłaszcza, że po nasmarowaniu pędzelkiem, w parę minut ubrać się można. Wspomnionym środkiem iest płyn na 2 Nry podzielony, to iest: Nr 1szy służy iedynie do zniszczenia twardości nagniotka; Nr 2gi zapobiega od powrotu odcisków, niemniej uśmierza ból prędko, szczególnie w takich odciskach, w których przy zmianie powietrza większy ból czuć się daie. Do każdych 2ch Numerów dołącza się Przepis drukowany, do którego ieżeli każdy ściśle stosować się będzie, skutek pożądany niezawodnie otrzyma. Mieszkanie wynalazcy iest pod Nr 13 przy ulicy Śgo Jana w Warszawie.— Jan *Gębicki* b. Chirurg Powiatowy.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w połud: 18.

TEATR. Jutro na Wyspie Łazienkowskiej, 8my raz *Wróżka. Kantata.* Bezpłatnie.

Dziś MARJONETKI za Ogrodem Krasińskich.

DIORAMA codzień na Nalewkach.

Dziś w Ogródku Zielonym przy ulicy Mokotowsk:, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senator: między hotelem Litewskim a Rzymskim, na 1szem piętrze, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od uli: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W Steinkellera, *Śpiewacy Alpejscy* grać będą.

Dziś w Ogrodzie przy ulicy Leszno na Działyńskiem, JP. *Wolf* z kompanją grać będzie.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Jesiotr z rożna, Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Karaś, Lin z kapus:, Węgórz, Kurczęta, Raki, Szparagi, Kalafi:, Chłodnik.